Nr. 172. w Piątek dnia 25. Lipca 1856.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Berlin, 22 Lipca. — Poseł hiszpański przy dworze tutejszym otrzymał wczoraj depeszę z Londynu, z któréj się dowiadujemy, że Anglia nie ścierpi francuskiéj interwencyi na korzyść rządu absolutnego w Hiszpanii. Mówią, że między innemi ma depesza rzeczona i to zawierać, że na zasadzie układu poczwornego z 1854 Anglia razem z Portugalią sprzeciwi się każdemu kierunkowi rzeczy, zmierzającemu przeciwko reformie rządu konstytucyjnego w półwyspie pirenejskim.

— Wedle wiadomości nadeszłéj tu z Petersburga zdaje się być rzeczą pewną, że cesarz Aleksander II. powtórnie przedsięweźmie podróż do Niemiec dla towarzysze nia cesarzowéj matce swojéj z powrotem do Rosyi.

(Kor. Cz.) Interpelacya lorda Lyndhursta w wyższéj izbie angielskiéj, dotycząca sprawy o któréj nie było mowy na kongresie paryskim, i odpowiedź na nią dana przez hr. Clarendona, dają bardzo słuszny powód dziennikom niemieckim do ironicznego traktowania owéj samozwańczéj opieki nad narodowościami cierpiącemi, z którą rządy zachodnie odzywają się przy każdéj sposobności gdy własny interes tak im czynić radzi, a któréj się wyrzekają, albo ją w nadziejowe ogólniki ubierają, gdy się im stała niepotrzebną albo im zawadza w chwilowéj rachubie. Jest to czysta komedya, któréj się jeszcze tylko dobroduszni, że niepowiem głupi ludzie zajmować mogą. Nie ma bowiem nad czém się zastanawiać, jeżeli minister angielski śmie w obec Europy i istniejącego dotąd prawa narodów, zapisanego w traktatach wiedeńskich, tłumaczyć się, że dla tego o rzeczonéj sprawie nie było mowy na kongresie paryzkim, aby nie usłyszano od pełnomocnika interesowanéj strony odpowiedzi: »że żadne mocarstwo europejskie nie ma prawa do mięszania się w wewnętrzne sprawy drugiego państwa.« Kogo odpowiedzi podobne z płonnych nadziei nie uleczyły, dla tego nauka historyi jest prostym romansem, po którego przeczytaniu można dla uspokojenia się wypić szklankę wody, położyć się spać i poić się we śnie nowemi nadziejami. Cóż przeszkadza Duńczykom odwołać się wsprawie holsztyńsko-lauenburgskiéj do téj saméj teoryi, i mieszajacym się do niéj państwom niemieckim odpowiedzieć, że nie mają do tego prawa, bo to jest wewnętrzna sprawa ich monarchii? Taką rzeczywiście odpowiedź miał dać rząd duński gabinetowi pruskiemu, jak twierdzą dzienniki kopenhagskie, na notę jego z dnia 1. Czerwca. Dziwna rzecz, że kiedy podczas ostatniéj wojny wszystkie okólniki, noty, depesze i akty dyplomatyczne, zaledwie wydane, natychmiast przechodziły do wiadomości publicznéj, treść noty pruskiéj do gabinetu duńskiego dotąd nie jest publikowaną Opinia publiczna nie ma w sądzie swym punktu oparcia, nie wie, czy Prusy same, czy w połączeniu z Austryą, czy w imieniu Bundestagu i przez Bundestag sprawę tę prowadzą i popierają. Z Frankfurtu nie słychać, aby sprawa ta wniesioną była przed Bundestag. Donoszą jednak, że dopóki to nie nastąpi, o oznaczeniu terminu feryj Bundestagu nie może być mowy, a to też nie stanie się jak około połowy Sierpnia. Sprawa ta najwięcéj dziś zajmuje i drażni opinią publiczną w Niemczech. Wszystkie dzienniki nią się zajmują.

Z spraw zagranicznych głównie zajęcie wywołuje stan Hiszpanii. Wśród goniących za sobą wypadków trudno rozeznać, po któréj stronie dążności rzetelne i uczciwe, po któréj samolubne i zbrodnicze. Nięszczęśliwy naród! na nim ciąży jakby nemesis historyczna, że do porządnego ukonstytuowania się i wewnętrznego pokoju przyjść nie może. Gdzie przyczyna choroby jego? Jedni mówią że wewnątrz kraju, drudzy że za granicą. Podobno tu i tam. Dla tego wyjście z niéj tak trudne.

O przyjeździe królowéj angielskiéj do Berlina w miesiącu Wrześniu, dzienniki mówią jak o rzeczy niewątpliwéj. Królowéj towarzyszyć będzie książe Albert mąż jéj Ślub syna ks. Pruskiego z córką królowéj Wiktoryi, oznaczony jest na miesiąc Wrzesień przyszłego roku.

W przyszłym tygodniu przejeżdżać będą przez Berlin hr. Esterhazy i hr. Walewski, udający się jako pełnomocnicy i reprezentanci dworów swoich na koronacyą do Moskwy. Drogę tę odbędą razem statkiem parowym pruskim »Adler«, kursującym pomiędzy Szczecinem a Petersburgiem. Przybyły właśnie rosyjski paropływ »Włodzimierz« do Szczecina przywiózł znów znaczną ilość Rosyan, spieszących do wód europejskich. Wszystkie wody w Niemczech mają być Rosyanami przepełnione. W Karlsbadzie zabrakło stancyj na pomieszczenie gości. Wielu mieszka na poddaszu. Polaków najwięcéj podobno w Ems. Przejazd nie ustaje; pogoda prześliczna.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 20. Lipca. — N. cesarz Aleksander II., na przedstawienie JW. pana ministra spraw wewnętrznych i duchownych, najwyżéj zezwolić raczył, założyć dla rzymsko-katolickiéj tiraspolskiéj dyecezyi, seminaryum z przygotowawczą tymczasową szkołą, na pierwszy raz na 25 uczniów, na skarbowym koszcie, szczególniéj dla dzieci niemieckich kolonistów południowéj strefy państwa, niezależnie od tych, którzy swoim kosztem utrzymywać się zechcą, i ten zakład otworzyć w gubernialném mieście Saratowie. Nadto, N. cesarz zwracając uwagę na trudności zachodzące w ustanowieniu tiraspolskiego dyecezylnego zarządu w mieście Tiraspolu, dla braku wygodnego pomieszczenia, rozkazał przeznaczyć tymczasowe przebywanie tego zarządu w mieście Saratowie, gdzie kościół katolicki parafialny ma być zamieniony na katedralny. Przy nim według ustanowionych prawideł, wybrać członków kapituły, a potém przystąpić do wyznaczenia członków konsystorza i do uformowania po skomunikowaniu się z JW. ministrem, kancelaryi konsystorskiéj.

Rosya.

Petersburg, 12. Lipca. — Murawiew wysyła ciągle wojska do twierdz nadkaukaskich. Zdaje się, że zamierza wzmocnić kordon okalający Kaukaz. W całym tym kierunku, nie zostając przy Kaukazie samym, wzmacniają miejsca przy Jaxortes i nad Oxus. Wszelkie rzeki obsadzają Rosyanie, tym sposobem bowiem zniewalają sobie ludy stepowe, potrzebujące tych strumieni.

Petersburg, 14. Lipca. — Przez dyplom cesarski z d. 27. Kwietnia został mianowany kawalerem orderu św. Stanisława kl. 1éj, z mieczami nad orderem, dowódzca 1éj brygady 19éj dywizyi piechoty, jeneral-major Liniewicz I.

— Przez rozkaz cesarski do zarządu wojennego z d. 27. Czerwca, członek rady państwa, jenerał adjutant, jenerał jazdy ks. Dołgorukow I., mianowany został szefem żandarmów i głównym naczelnikiem 3go oddziału własnéj JCMci kancelaryi; z pozostaniem jenerał adjutantem i przy poprzednich obowiązkach.

Nowiny dworu. — W dniu 13. Lipca, lady Wodehouse miała zaszczyt być przedstawioną Najj. Ces. Maryi Alexandrównie, JCW. Wielkim księżnom, Alexandrze Józefównie, Alexandrze Piotrównie i Maryi Mikołajewnie.

Tegoż dnia, lord Wodehouse, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny królowéj W. Brytanii, miał zaszczyt być przedstawionym JCW. Wielkiemu ks. Mikołajowi Mikołajewiczowi i W. ks. Alexandrze Piotrównie i Maryi Mikołajewnie.

Wypis z protokułu sekretaryatu stanu Król. Polsk. — Z Bożéj łaski my Alexander, cesarz i samowładzca wszech Rosyi, król polski etc., etc., etc. Na przedstawienie namiestnika naszego Królestwa Polskiego, mianujemy niniejszem tajnego radzcę Oczkin, członkiem rady administracyjnéj Królestwa.

Dan w Carskiem Siele, dnia 3. Lipca 1856. (podp.) Alexander.

— Od czasu otworzenia na nowo żeglugi na morzu Baltyckiem, zawinęło do dnia 25. Czerwca, do Kronstadu 974 okrętów, a odbiło 283. Do dnia zaś 28, liczba przybyłych okrętów wynosiła 1000. Od niepamiętnych czasów liczba okrętów nie zawinęła do tego portu, tak znaczna jak powyższa. Podobnież ożywiła się komunikacya morska i w Rydze, w któréj do d. 28. z. m., zawinęło do portu 885 okrętów, a odbiło 445.

Francya.

Paryż, 20. Lipca. — Następcą ministra zmarłego Fortoula ma być pan de Parim, który w téj mierze powołanym został do cesarza do Plombieres. Pan Ludwik Fould, brat ministra stanu, oznajmił akademii napisów i pięknéj literatury, że zamyśla wyznaczyć nagrodę 20,000 fr., mającą być przez akademią przyznaną autorowi najlepszéj książki »Historyi sztuki i sztuk przemysłowych przed Peryklesem.«

— Wiadomości z Hiszpanii najnowsze są z Barcelony z dnia wczorajszego. Powstanie wybuchło tam 18. m. b. wieczór, wojsko atoli zostało zwycięzkiem. Załoga tego miasta wynosi 15,000 ludzi. Jenerał Zapatezo całkiem ulegający O'Donnellowi, dowodził. Ruchy w Barcelonie nie należy uważać za całkiem przytłumione, bo przy panującym tam i w całéj Katalonii rozjątrzeniu, wojsk ztamtąd wyruszać nie można, zwłaszcza, że część miast w Katalonii oświadczyła się przeciwko O'Donnellowi. Do miast tych należy forteca Jaca, i małe miasto Junguera u stóp Pyreneów, położeniem swojem ważne. Punktem głównym oporu jest Saragosa. Utworzyła się junta, na czele któréj stoi jenerał Falcon, dowodzący zarazem załogą wynoszącą 2000 ludzi. Jenerał Gurren dowodził gwardyą narodową i ludem. Junta powołała Kortezów do Saragosy. Zarazem ogłosiła proklamacyą, wzywającę wniéj wszystkich dobrych obywateli Hiszpanii do broni, oświadczając, że do ostatniego człowieka bronić się będzie.

— Z noty, którą udziela dziennik madrycki, cierpiany pomimo stanu oblężenia, dowiadujemy się: że poseł francuski czynny miał udział w ostatnich wypadkach w Madrycie. Nota ta jest téj treści: »Jego Eeksel. poseł francuski, który pomimo niezmiernego upału, został na swem stanowisku, przewidując ważne wypadki, dał rozkaz, aby wszyscy ranni przyjęci byli w szpitalu Sto Ludwika francuskim. W ostatnich dniach królowéj nie opuszczał. Ciało dyplomatyczne udało się także do pałacu. Nigdzie nie widziano lorda Howdena.« Posłem francuskim w Madrycie jest markis de Turgot, który, jak wiadomo, był

ministrem spraw zagranicznych podczas wypadków paryskich grudniowych r. 1852. — Między jenerałami popierającemi O'Donnella, znajdują się Concha, Ros de Olano, Dulce i Serrano. Espartero znajduje się jeszcze w Madrycie. Wedle Patrie udał się on do poselstwa angielskiego.

— Wedle ostatnich w Paryżu nadeszłych wiadomości, były jeszcze spokojne prowincye Nawara, Biscaya i Guipuzcoa. W Sewilli wybuchło powstanie, o którego skutku niewiadomo. Z Madrytu wysłano do Saragosy 5000 ludzi, i z Pampeluny odeszła tam część załogi.

— Z Patrie przytaczam jeszcze następujące szczegóły z Hiszpanii. Rozbrojenie w Barcelonie gwardyi narodowéj szybko się odbywa. Wiele oddano broni.

— Wiadomo, że rząd francuski wysłał korpus wojska na granicę hiszpańską. Mówią, że rząd angielski kazał się hr. Walewskiego zapytać, coby ten krok znaczył, dodając, że spodziewa się, iż Francya niedasię powodować w żaden sposób do zbrojnéj interwencyi.

— Pan de Cavour zadowolony powodzeniem na kongresie paryskim, chciałby odroczyć walkę, i stłumić wewnątrz Piemontu każdy ruch rewolucyjny. Austrya tak silnie przygotowaną jest we Włoszech, że każde powstanie narażałoby się na nieochybną porażkę, jeżeliby się nie zapewniło wprzódy o interwencyi rządu francuskiego. W téj chwili Piemont nie może z pewnością liczyć na pomoc armii francuskiéj, dopóki stosunki gabinetów paryskiego i wiedeńskiego wydawać się będą tak serdeczne.

Spory izby niższéj zapowiedziane na poniedziałek, oświecą może nieco kwestyę wschodnią i zamysły państw zachodnich. Wątpimy wszakże, aby lord Palmerston, chciał się zbyt jasno tłumaczyć na każde zapytanie. Pozostanie mu zwykła ucieczka obelg i groźb przeciwko królowi Neapolu; sposobność ku temu najwłaściwsza, bo jest rzeczą niewątpliwą, że odpowiedź rządu neapolitańskiego, odepchnie dość stanowczo reklamacye Anglii i Francyi.

Od chwili swego założenia, kredyt ziemski francuski przeszedł przez szereg zmian i przeistoczeń, których dzieje zajęłyby spory tom. Cesarz, którego niejako osobiście obchodzi powodzenie téj instytucyi, zezwala na żądane zmiany. Dziś ten zakład jest zarazem kredytem i kasą eskontową, gdyż jest upoważnionym do pożyczania na depozyt swych obligacyi i do odbierania wpływów, od których opłacać będzie 3 od sta. Trudno, aby kto składał swe kapitały na 3 od sta. Naczelnik kredytu ziemskiego jest bardzo rozjątrzony na bank francuski, który zawsze odmawiał przyjęcia papierów kredytu ziemskiego, zarówno z innemi efektami publicznemi, celem udzielania pożyczek bankowych i skutkiem tego hr. de Germiny, naczelnik kredytu ziemskiego, żyje bardzo źle z hr. d'Argout naczelnikiem banku.

(Kor. Cz.) Paryż, 14. Lipca. — Powiedziałem w poprzednim liście mówiąc o machinach rolniczych, że tegoroczna wystawa acz liczniejsza od przeszłorocznéj jednak odznaczała się nowością i jakkolwiek geniusz wynalazkowy prześciga wszelkie rezultaty czasu, przecież trudno jest wymagać, aby w niespełna sześciu miesiącach stworzył nowe kombinacye siły materyi, mającéj zastąpić pracę ręczną rolnika. Były jednak znanych już machin ulepszenia i o nich tu pokrótce wspomniemy.

Bracia Barrat od r. 1847 pracują nad wydoskonaleniem parowego pługa uzbrojonego w 18 lemieszów do karczowania pól; siłą ośmiu koni zdolny jest skopać jeden hektar w głąb na 40 centimetrów w przeciągu 10 godzin. Próbowany w Neuilly, nie znajdując oporu obracał się snadnie w lewo, w prawo, w tył i naprzód, ale zdaniem obecnych gospodarzy, mało przydatny we Francyi, zalecano użycie jego w Algierze, gdzie palmy karłowate z trudnością dają się wykorzenić siłą rydla i motyki. Komisya trudniąca się interesami kolonialnemi podała żądanie do ministra wojny, aby wyznaczył summę 50,000 fr. na sporządzenie parowego pługa braci Barrat, aby im płacono miesięcznie po 500 fr. przez czas kiedy zajęci będą jego robotą, a jeśli próba ostateczna okaże się doskonałą, dane im było wynagrodzenie 50,000 fr. Wiem, że powtórne czynione było z nim doświadczenie, ale decyzya ministra dotąd niewiadoma.

Najwyższą doskonałością był przed laty pług Dombala, dziś jest on wprawdzie pierwszym, ale między pługami drugiego rzędu. Pomimo wprowadzonych ulepszeń prześcignięty został od J. Bodin z Rennes, któremu należy się zasługa naśladownictwa i uproszczenia pługów angielskich, od p. Ludwika Garquin z Villeparisis i p. Armelin. Pierwszy potrzebuje stosunkowo do innych pługów mniéj daleko siły (jak 31 do 45), drugi w uzbrojeniu lemiesza prętem stalowym, który go zachowuje od złamania i nadaje mu szlif potrzebny, szuka dla siebie pewnéj odznaki. Ale one ustąpić muszą miejsca pługom pp. James i Frid. Howard, Ransomes i Beka. Panowie Howard rocznie przedają do 3000 pługów różnéj siły i to mówi najlepiéj na ich pochwałę. Nie masz ani jednego fabrykanta, któryby mniéj więcéj nie starał się ich naśladować.

Machina do drenowania pól p. Fowler obudzała ciekawość widzów. Pierwszy raz widziano ją w Hamersmith w okolicach Londynu, nie miała jeszcze swéj lokomotywy tylko maneż i kołowrot, a i wtenczas zyskała powszechne pochwały. Od tego czasu widziały ją wszystkie komiteta rolnicze po hrabstwach W. Brytanii; w Lincoln, Carlisle otrzymała złote medale, ale gdy bez lokomotywy kosztuje 4000 fr., tedy drenowanie jednego hektaru wynosi przeszło 300 fr.; wątpię, aby sama rozkosz patrzenia na regularność i szybkość obrotów była dla gospodarzy dostateczną zachętą do jéj nabycia.

Zniwiarka p. Mac-Cornick, młockarnia Bodin z Rennes, chociaż już znane, zasługują na szczególną wzmiankę. W ogólności charakterem istotnym tegorocznéj wystawy było naprzód zastósowanie pary do machin rolniczych, a powtóre zastąpienie żelazem wielu narzędzi drewnianych.

Dla wiadomości gospodarzy załączam tu ceny niektórych narzędzi rolniczych:

Pług p. Bodin naśladowany wedle systematu angielskiego . . .	120 fr.
Młockarnia jego o sile 2 koni	600 »
o sile 3 koni	800 »
Pług p. Parquin	130 »
Młockarnia z maneżem p. Duvoir z Liancourt	1900 »
Pług Grignon z okładaczem	105 »
Walce tejże fabryki do rozbijania grudek o 10 laskach kolczystych lanych z żelaza, systematu Croshill	350 »
Siewnik ręczny	50 »
» konny od 3 do 7 rur	od 160 do 250 »
Rzezacz	100 ft.
Takiż u następców Dombala pp. Meixmoron i Noel	130 »
Siewniki p. Garetta z Leiston-Worcks	od 850 do 1300 »
Brony jego tak zwane norwegskie	od 375 do 475 »
Pług Howard i spółka z Bedford	od 80 do 183 »
Pług p. Ransomes z Ipswich	od 94 do 160 »
Walce p. Croshill z Beverley	od 425 do 500 »
Zniwiarka Cormicka p. Wil. Dray z Londynu	875 »
Omywacz baranów Bigga Dray z Londynu	125 »

Bliskość Lipska zdaje się, iż skłoni gospodarzy naszych do zapisywania różnych narzędzi od pp. Wilh. Hamm, których ceny wcale przystępne.

Zalecam także dwa dzieła świeżo wyszłe: *Manuel des constructions rurales* przez Duvinage, i *Drainage des terres arables* przez Barral.

Anglia.

Londyn, 21. Lipca. — Celem przerwania niespokojności w Alderschott przeniesiono wczoraj 2000 legionistów niemieckich do Colchester.

— Dzisiejszy Times powiada, że lord Wensleydale osiągnie godność para dziedzicznego, nie zaę dożywotniego.

— Wiadomo, że z powodu złego zarządu intendanturalnego w Krymie wyprawiono komisyę na półwysep. Komisya ta opisała stan rzeczy, a sprawozdanie jéj miało w skutku owo dziwne półurzędowe »rozpatrzenie się w rzeczy« nie zaś broń Boże »śledztwo«, nad którym toczyły się tylekroć znajome naszym czytelnikom zupełnie bezowocne dyskussye. Teraz sprawozdanie owo wydrukowano, aby po użyciu przez rząd zawartych w nim faktów ku własnéj informacyi, służyć mogło za zabawkę członkom pariamentu.

— Komitet parlamentu przemówił za zniesieniem publicznego tracenia winowajców, a zaprowadzeniem egzekucyi w miejscu zamkniętem. — Prasa również prawie jednomyślnie na dawny zwyczaj powstaje, mianowicie przez wzgląd na znaną dzikość pospólstwa w takich okolicznościach, ale rzecz dziwna, a uważa przytem za potrzebne zbijać powszechne mniemanie, jakoby w razie zaprowadzenia egzekucyi, mniéj publicznych, nie jeden wyrok śmierci, kończył się na papierze.

— Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższéj oświadczył lord Clarendon, że Rosyanie rozrzucili warownie Ismaiła i Reni. Natomiast zburzenie warowni w Karsie zostało przerwane. W izbie niższéj zapowiedział Disraeli interpelacyą o kierunku spraw zagranicznych a Milner Gibson o przyszłéj dyplomatycznéj reprezentacyi Anglii przy rządzie Stanów Zjednoczonych.

Londyn, 22. Lipca w nocy. — Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższéj odmówił Palmerston wiadomości, kto przeznaczony na posła do Ameryki. — Wotum nieufności wniesione przez Roebuka co do sprawy jenerała Beatsona, upadło większością 71 przeciw 23 głosom.

Belgia.

Bruxella, 20. Lipca. — Gdy w Hiszpanii okropna sroży się rewolucya, gdy w Włoszech nieukontentowani mieszkańcy z obecnego położenia domagają się reform, i pożerani niecierpliwością wzniecają w rządach nieufność i większe nieukontentowanie, obchodzi dziś Belgia, używająca owoców błogiego pokoju, kontenta z rządów króla swego, uszczęśliwiającego lud 25letnią pamiątką istnienia swego. — Od pierwszego dnia brzasku przesuwają się masy ludu rozweselonego. Od rana już liczna i wspaniała procesya poruszająca się od kościoła św. Goduli przez ulice miasta, zatrzymała się na placu ratuszowym, gdzie z ółtarza umyślnie wykonanego błogosławieństwo spływało. O 11. godzinie zebrała się izba reprezentantów w pałacu narodowym; tu odczytał p. Dechamps adres do króla skreślony. — Zewsząd zjeżdża się mnóstwo obcych; urządzone są nadzwyczajne pociągi kolei żelaznéj. Domy zajezdne nie zdołają pomieścić gości; ulice i miejsca przez które przechodzić będą procesye, kalwakady, zamieniono w ogród najpiękniejszy; okna przystrojone są popiersiami króla, chorągiewkami, kobiercami, tém wszystkiem, co ktoś najkosztowniejszego, najlepszego posiada. Niezliczona liczba bram tryumfalnych po wszystkich miasta dzielnicach urządzona, wodociągi, wystawy i ozdoby różnego rodzaju, nadały inną, czarodziejską postać Bruxelli. — Z pewnością w końcu mogę jeszcze donieść, że Monitor niezadługo ogłosi ogólne przebaczenie rządowe wszystkim tym, którzy za przestępstwa polityczne siedzą po więzieniach.

Austrya.

Wiedeń, 19. Lipca. — O nieporozumianiach wybuchłych w Hiszpanii mało tu co wiemy. W wyższych kółkach są pewni zwycięztwa O'Donnella nad partyą progresistów, co i w tym upatrują, że teraz właśnie rząd austryacki na posła swego wyznaczył do Madrytu hr. Crivelli.

— Korespondencya austryacka podnosi na nowo dyskussyą nad reformami celnemi. Artykuły zamieszczane odznaczają się zwięzłością, gruntowną znajomością rzeczy wypływają jak mówią, z pióra znacznego urzędnika..

— Dwóch agentów angielskich, którzy się tu kilka dni bawili, udało się do Pesztu i Semlina, dla wywiedzenia się, jakby można zaprowadzić na Dunaju żeglugę parową.

Włochy.

Z Paryża piszą do gazety nowopruskiéj pod dniem 16. Lipca: Przedwczoraj wręczano w Paryżu urzędownie notę neapolitańską. Treść jéj była już rządowi francuskiemu znaną. Aż do ostatniéj chwili sądzono, że król neapolitański w końcu doda kilka słów łagodzących choćby i téj treści, że będzie chciał, gdy pora nadejdzie, korzystać z niéj, aby dowieśdź, że tylko dla tego nie daje ucha przedstawieniom Francyi, iżby nie ściągnąć na siebie i cienia, że uległ zewnętrznym wpływom. Ale do téj grzeczności nie chciał się król Ferdynand poczuwać, odpycha on wprawdzie w grzecznych, ale stanowczych wyrazach wmięszanie się Francyi. Z postępowaniem Austryi, która nie chciała urzędowo wystąpić w sprawie neapolitańskiéj, nie są tu wcale zadowoleni. Rząd francuski dowiedział się, że król neapolitański przedstawieniem żony swojéj utwierdzon został w postanowieniu swojém, nieustępowania ani na włos państwom zachodnim.

Hiszpania.

Przedstawienie nowego ministerstwa złożone królowéj Pani.

Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Pani!

Ponieważ ministerstwo, któremu przewodniczył książe Vittoryi, w skutek zaszłych nieporozumień rozwiązane zostało i kierunek spraw publicznych

Wasza Król. Mość powierzyłaś odpowiedzialnym ministrom, którzy mają to szczęście uczynić niniejsze W. K. M. przedstawienie, było przeto pierwszym obowiązkiem gabinetu dokładnie i bezstronnie rozebrać położenie, w którem się naród znajduje przez nieszczęsny zbieg niezliczonych starszych i nowszych przyczyn popychających go w najniebezpieczniejsze stanowisko, w jakiem się kiedy w tym stuleciu znajdował. — Do rozjątrzenia namiętności, do zbiegu sprzecznych interesów, do wrzącéj walki stronnictw, poprzedzającéj każdą rewolucyą, jako i za nią tuż postępującéj, przyłączyły się od chwili tryumfu ruchów z roku 1854, brak wszelkiego systematyczno politycznego i administracyjnego prawodawstwa, odnowienie i zmiana wszystkich sług cywilnych państwa, nagromadzenie niezmiernych pytań zakresu socyalistycznego i religijnego, wybuch wojny dynastycznéj w Aragonii, zaraza, nieurodzaj, i ciągłe większe lub mniejsze przeszkody w publicznym porządku wszystkich części monarchii. Dla zaokrąglenia obrazu tego zbyt smutnego, przytaczamy najnowsze powstania socyalistyczne, które w większym stopniu nawiedziły spokojne prowincye centralne półwyspu, rozlewając się w mniejszéj rozciągłości, ale niemniéj okropnie i niesłychanie, na prowincye nadbrzeżne i wewnętrzne, jakoby jaka chłosta. — Bolesno jest, że to wypowiedzieć trzeba, Pani, ale na próżno starały się kortezy w swéj mądrości i gabinet dziś ustępujący przeszkodzić wdzieraniu, wzrastaniu i szerzeniu się tego złego. — Ani przytomność, powaga i współdziałanie parlamentu, ani użycie pełnomocnictw, jakiemi przeszłe ministerstwo do ostatniéj chwili opatrzone było, ani miejscami zatrzymany albo przywrócony stan oblężenia, ani sumaryczne i przykładne postępowanie karne wojskowéj sprawiedliwości któréj zastósowanie było koniecznością, nie zdołały przywrócić porządku socyalnego i politycznego, nie zdołały utrzymać publicznego pokoju, i wzmocnić na niejaki czas ładu materyalnego.

Przesilenie to wymaga widocznie zmiany w systemie rządu państwa, wymaga polityki połączenia i zgody między wszystkimi mężami i w obec wszelkich stronnictw konstytucyjnéj monarchii, wymaga sprawiedliwego i dostatecznego przytłumienia wszelkich żywiołów rozwięzujących, które agitują na dnie, tam gdzie odrzutki towarzystwa złe knują zamysły; przesilenie to, Pani, wymaga nareszcie chwilowego okupienia i niezachwianego zlania władzy publicznéj, która musi razem mądrze i umiarkowanie, ale działać z wszelką mocą, aby nie była sparaliżowaną przez przerwy, aby się nie zniszczyła przez podzielone bezowocne usiłowania, ażeby mocne, gwałtowne uderzenie zdołało na nowo przywrócić zasadom powagę, prawom poszanowanie, iżby tym sposobem prawom świętym obywateli pewność, moralny porządek znowu odżyły w monarchii. Tym tylko sposobem można było, Pani, w Hiszpanii jako i za granicą, pod okolicznościami mniéj gwałtownemi ocalić towarzystwo i naród. Rząd ma niezachwianą nadzieję, że dzięki głównemu środkowi, jaki Waszéj Król. Mość, proponuje, jako i przez inne środki, których tylko dla pospiechu, z jakim przekłada obecne przedstawienie mądrości W. Kr. Mości, pobieżnie dotknął — rząd, mówimy, ma tę niezłomną nadzieję, że mu się uda, osiągnąć wysoki cel, jaki sobie założył, a w którym zbiegają się naturalne, największe, najskuteczniejsze i najżywotniejsze powinności władzy konstytucyjnéj. Gdy za pomocą opinii publicznéj odzywającéj się na korzyść jego dopnie swego celu, pospieszy się z pełnieniem nie mniéj świętéj i nakazującéj powinności: t. j. przywrócenia normalnego stanu rzeczy i oddania postępków swoich pod sąd kortezów, tak w administracyi państwa jako i w stosunkach do parlamentu udowodni szacunek dla praw, przywiązania dla wolności, którym hołdują obecni doradzcy W. K. Mości.

Temi uczuciami przejęci, polegając na przytoczonych powodach, mamy zaszczyt przedłożyć WKMci do zatwierdzenia następujący projekt do prawa.

Leopold O'Donnell, Nickomedes Pastor Diaz, Manuel Canteco, Antonio de Los Rias de Rosas, Jose Manuel de Collado.

Królewski dekret: Ze względu na nadzwyczajne okoliczności, w których monarchia się znajduje, zgodnie z wnioskami rady ministrów stanowię co następuje:

Art. 1. Wszyskie prowincye półwyspu i należące doń wyspy ogłaszają się w stanie oblężenia. Art. 2. Jeneralni kapitanowie prowincyi obejmą i wypełniać będą w czasie tego trwania stanu wojennego nadzwyczajną władzę, jaka im służy w takich przypadkach na mocy regulaminu jeneralnego wojskowego i istniejących praw. Art. 3. Rząd złoży sprawę kortezom z użycia i wykonania tych nadzwyczajnych pełnomocnictw.

Dano w pałacu 14. Lipca 1856. Królowa.

Minister spraw wewnętrznych Antonio de Las Rias de Rosas.

Z Madrytu 14. Lipca pisze korespondent gazety kolońskiéj: Aby dobrze pojąć dzień ten pełen znaczenia, trzeba opowiedzieć historyą przesilenia ministerstwa. Gdy obaj ministrowie, wojny i spraw wewnętrznych, podali się byli do dymisyi, i nikomu nie mogło być tajnem, że właściwie idzie tylko o wystąpienie ostatniego, zawołał do siebie Espartero pana Gameza sekretarza Escosury, aby mu zaproponować tekę ministerstwa spraw wewnętrznych. Ten, progresista najczystszéj wody, wzbraniał się przyjąć, dodając, że polityka pana Escosury jest jego polityką. Zarazem czynił pan Gamez ministrowi prezydentowi przedstawienia względem kierunku, który sobie obrał i który może tam doprowadzić, że progresiści i gwardya narodowa podniosą się przeciw rządowi i że minister prezydent zniewolony będzie na czele wojska przeciwko nim stanąć. »Nigdy«, odpowiedział Espartero i przywołany sekretarz odszedł. Potem powołano do Espartery prezydenta i wiceprezydenta kortezów pp. Infante i Pantillo, i im proponowano posady ministrów wychodzących; ale i oni odrzucili to z równem oświadczeniem co p. Gamez, i udali się zgodnie z Esparterem do O'Donnella, aby jakie pojednanie do skutku doprowadzić. Wrócili atoli do księcia nic nie wskórawszy i oznajmili, że jenerał obstaje przy swéj woli. Na oświadczenie to rozgniewał się Espartero, ubrał się w mundur uroczysty i pospieszył do pałacu. Królowa przyjęła go po przyjacielsku i wysłuchawszy skargi, powiedziała: »Możesz robić co chcesz.« O godzinie 1éj w nocy odbyła się pod prezydencyą królowéj rada ministrów. Królowa próbowała, czyby rzecz nie dała się załatwić w dobry sposób; ale O'Donnell nie chciał przyznać do żadnéj koncesyi. Gdy atoli dymisya jego nie była przyjętą, oświadczył Espartero, że występuje z ministerstwa. Reszta ministrów poszła za jego przykładem. Wprawdzie starała się królowa nakłonić ministra prezydenta do pozostania w ministerstwie, gdy atoli nie dodała była, że przyjmuje dymisyą O'Donnella, nie mógł przeto książę Vittoryi odejść od swego zamiaru. Pamiętne to posiedzenie skończyło się około 5éj godziny z rana 14. Lipca. W ministerstwie spraw wewnętrznych czekali szefowie frakcyj liberalnych na wiadomość o rezultacie narady. Escosura obwieścił ją około godziny 3éj; zaraz użyli telegrafu znajdującego się w gmachu ministeryalnym, aby o tych wypadkach zawiadomić prowincye kraju. Okoliczność ta wyjaśnia, że dziś już wiadomość do Saragosy nadejść mogła, że stolica Aragonii stanowczo oparła się przyjęciu ministerstwa O'Donnella. Chociaż w poniedziałek żadne nie wyszły dzienniki, gruchła jak błyskawica przecież wiadomość o wyjściu Espartera z gabinetu i o poleceniu danem O'Donnellowi zebrania nowego ministerstwa, i już o godzinie 10 z rana dały się spostrzegać oznaki niezadowolenia. Na Puorte del Sal, w Calle San Genanimo, w Calle de Darritas i w kawiarniach mógłeś spostrzedz grupy, rozprawiające żywo o wypadkach dziennych.

Turcya.

Konstantynopol, 11. Lipca. — Ostatnie wojska francuskie opuściły Krym i przybyły tu z marszałkiem Pellisier. Samo się przez się rozumie, że marszałek doznaje wszelkich oznaków czci i uwielbienia, przedstawiony był sułtanowi i ministrom, a potem odebrał odwiedziny od ministrów. Widziałem go jadącego na przepysznym koniu, postawa jego przypomina bardzo barona Bruka tak, żeby go uważać można za starszego brata jego; szczególny widok przedstawiają krótko ścięte włosy jego białe jak śnieg i krótko podcięty wąs; nie jest on szczupłym, i dla tego zdaje się, że głowa jego jest większą, niżeli jest. Oko jego pełne ognia i mocy, jak cała jego postawa okazują dzielnego i mężnego wodza. Na uczczenie marszałka Pellisiera, odbędzie się jutro przegląd wojska tureckiego.

— Wyjazd marszałka Pellisiera, jenerałów Duclera, del la Marmora itd. wyznaczony został na dzień 14. Lipca.

— Proces tyczący się zabicia dziewczynki greckiéj jeszcze się ciągnie.

— Nowy poseł sardyński złożył swe listy zawierzytelniające.

— Niewiadomo kiedy Pelissier ztąd wyjedzie. 9. Lipca dano na uczczenie jego wielki bal w poselstwie francuskim, na którym wszystkie znamienitości państwa tureckiego się znajdowały. 10. objeżdżał marszałek publiczne budowle i oddawał wizyty dyplomatyczne. Wszystkie okazywano mu oznaki wojskowe.

— Wkrótce spodziewają się tu ogłoszenia kodexu handlowego dla spraw mięszanych.

— Piszą nam z Paryża, że ostatnie raporta francuskiego poselstwa w Konstantynopolu wcale nie brzmią pocieszająco. P. Thouvenel, który dotychczas należał do polityków wierzącycych w możliwość odrodzenia państwa tureckiego, zaczyna odstępować od swojego przekonania i powątpiewać o przyszłości półksiężyca w Europie.

Grecya.

Ateny, 11. Lipca. — Wedle Norda oczekiwany jest w Atenach marszałek Pelisier. Ponieważ Rosya odsyła napowrót do Grecyi legion grecki, który utworzyła była, wachał się rząd grecki przyjąć go, domagając się odwrotu tego oddziału wojska do Odessy. Rząd równocześnie prosił admirała angielskiego, aby protestacyą tę zechciał poprzeć.

Ameryka.

Dzienniki amerykańskie, keóre parowiec »Arago« przywiózł do Hawru, dają aż do 28. Czerwca dokładniejszy obraz sytuacyi Ameryki północnéj i środkowéj Ameryki północnéj i niż dzienniki angielskie, z których szczegóły niżéj zamieszczone, już po większéj części wiadome.

Kalifornia najbardziéj zasługuje na uwagę; nadchodzące ztamtąd wiadomości są nadzwyczajnie ważne. Komitet »czuwania« kazał powiesić dwóch wyćwiczonych zabójców Caseya i Carę. Po dopełnieniu tych wyroków, nie zakończył komitet swéj misyi i chciał oczyścić miasto z osób znanych z bezczci, które tam popełniają tysiące hańbiących czynów, a nawet znajdują sposób jak Casey dochodzenia do władzy cywilnéj i sądowéj z powodu wstrzymywania się ludzi uczciwych od wyborów. Czyny te energiczne i leżące po za obrębem prawa, chociaż zapowiedziane przez zdrowszą część ludności, czyny, których potrzebę usprawiedliwiła zbyt długa obojętność, wywołały jednakże reakcyę ze strony władz publicznych. Pierwsza manifestacya objawiła się przeciw komitetowi. Nie udała ona się z braku środków, lecz mówiono o innéj, która lepiéj miała być uorganizowaną i na czele któréj stanąć miał gubernator. Rzeczywiście ogłosił tenże w d. 3. Czerwca proklamacyę zaprowadzającą prawo doraźne w całem hrabstwie San Francisco i nakazującą obywatelom zdolnym do służby w kopalniach milicyi, aby wstąpili pod rozkazy jenerał majora Sherman komendanta siły zbrojnéj w Kalifornii.

L'Echo du Pacifique dziennik francuski wychodzący w San Francisco podając tekst téj proklamacyi dodaje, iż zostaje ona bez skutku i tylko przyspieszy kryzys. Komitet czuwania, niewięcéj jak ludzie zbrojni zostający pod jego rozkazami pokazuje się skłonnym do posłuszeństwa. Gmach będący jego główną kwaterą strzeżony jest jak twierdza; przed bramą jego stoją ciągle dwa nabite działa. Komitet uczynił odezwę do wszystkich swych stronników, a ofiary nadchodzą ze wszystkich stron kraju. Gdyby walka się wszczęła, byłaby bez wątpienia straszną.

W właściwych Stanach Zjednoczonych to jest w części zjednoczenia na wschód gór skalistych, wybory prezydenta ogólnem są zajęciem. Jest tylko trzech prrwdziwych kandydatów; 1 Buchanan forytowany przez konwencyę w Cincinnati i demokratów, p. Fillmore dawny Wigh reprzezentujący stronnictwo know nothings i pułkownik Fremont znany posiadacz wielkich obszarów w Kalifornii, a przeto ogromnie bogaty, i dawny gubernator tego państwa, w czem zastąpił go stronnik niewoli. P. Fremont jest kandydatem konwencyi w Filadelfii złożonéj z członków, których w Słanach Zjednoczonych nazywają republikanami czarnemi. Republikanie ci chcą, aby kongres rządził; aby wykluczył niewolę, aby Kansas było wolne, i aby się porozumiano z Anglią.

Widoki te sprzeczne z widokami demokratów żądających *status quo* w sprawie niewoli, niepodległości terytoryów i wcielenia Cuby i państw Ameryki środkowéj to jest wcześniejszy późniéj wojny z Europą, mają po swéj stronie sympatye ludzi znakomitych w Stanach Zjednoczonych. Kandydatura p. Fremont uczyniła wielkie postępy w prowincyach północnych. Na nieszczęście nie ma ona jeszcze pewności tryumfu będąc przeciwważoną siłami stronnictwa demokratycznego. Stronnictwo to pociąga ku sobie wszystkich tych, którzy

się lękają rozprzężenia unii w razie gdyby zniesienie niewoli zawotowanem było na kongresie.

Co do Know nothings którzy nigdy jeszcze niezgodzili się na żaden punkt sporny, którzy rozłamani na tysiąc frakcyi, są tylko połączeni wstrętem przeciwko wszełkiemu obcemu żywiołowi, trudno pojąć jak się spodziewać mogą zwycięstwa. Musieli też oni kandydata swego wybrać za dawnéj partyi whigowskiéj dziś rozwiązanéj, a jeżeli pan Fillmore pozyska pewną liczbę głosów, będzie on ją winien poparciu swoich współwyznawców. Prawdziwym współzawodnikiem pana Buchanana jest pan Fremont.

Nic pewnego niewiadomo o Ameryce środkowéj. Cholera paraliżuje tam wszelkie objawy czynnego działania czy to za czy przeciw Walkerowi. Ma on prócz innych trudności do walczenia z klimatem a posiłki przychodzą mu jedynie z N. Orleanu, i nie są dosyć znaczne, aby mógł wyjść z nieczynności w jakiéj pozostaje w Leonie. Carrera prezydent w Guetamalii, który zebrał przeciw niemu armię z 3000 ludzi, z powodu zdziesiątkowania sił swoich przez cholerę powrócić musiał do domu.

Statek »Ameryka« przybył do Liwerpool z Nowego Yorku przywożąc wiadomości z d. 2. b. m.: Kongres zajmował się ciągle sprawą Kansas. W d. 30. Czerwca p. Douglas członek komitetu terytoryalnego przedłożyć senatowi obszerne w tym przedmiocie sprawozdanie. Sprawozdanie to i towarzyszący mu bil spowodowały kroki przedwstępne, za pomocą których ludność Kansas, należycie obliczona, będzie w stanie otwarcie orzec względem wcielenia swego do zjednoczenia amerykańskiego, za lub przeciw. Jeżeli mieszkańcy Kansas orzekną to wcielenie, będą sobie musieli natychmiast nadać konstytucyę i rząd formy republikańskiéj. Tego samego dnia (30. Czerwca) bil odnoszący się do wcielenia Kansas jako państwa wolnego, rządzonego według konstytucyi Topeki, złożony został w biórze izby reprezentantów za większością jednego głosu.

Wiadomość że p. Dallas zostanie na swéj posadzie w Londynie nadeszła przez Kanadę do N. Yorku dnia 1. Lipca. W Washingtonie ważne wybuchło zamięszanie, jako demonstracya na korzyść pana Filmore burmistrza a p. Magruder i kilku urzędników policyjnych zaatakowano kamieniami i kijmi. Burmistrz był szczególniéj celem pastwienia się pospólstwa, które tłoczyło się za nim wołając »zabić go.« W końcu rozproszono burzycieli i uczyniono parę aresztowań.

Kronika miejscowa.

Poznań, 23. Lipca. — Gazeta poznańska niemiecka ma następujący artykuł: Lubo zaraza bydlęca w księstwie na kilku punktach jednocześnie się objawiła, dzięki energicznym środkom policyjnym udało się ją zamknąć i nie dozwolić szerzenia po za pierwotne miejsca. W okolicy Śremu poznano chorobę dopiero, kiedy ta w mieście wybuchła; po ścisłem odgrodzeniu miejsc zarażonych wstrzymano jéj postęp skutecznie i teraz od kilku tygodni, tylko w dwóch dawniéj już kwarantonowanych wsiach, w Gaju i Krajkowie, nowe jéj ślady się ukazały. Tem mniéj spodziewanem było zamknięcie granicy departamentu frankfortskiego, które handlowi i zabiegom księstwa dotkliwy cios zadaje, gdyż wysełkom tutejszych ziemian i rękodzielników wstęp został nagle wzbroniony, a nawet dotknął transportów koleją żelazną. Podług doniesienia naczelnika stacyi w Woldenbergu, policya tamtejsza wstrzymała i zwróciła wszystkie transporta koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, drobiu, rogów, wełny, skór, łoju, pochodzące z księstwa, lub jeżeli tylko w drodze o księstwo się otarły. Dlatego też na tutejszym dworcu wcale podobnych przesyłek w téj chwili nie przyjmują — odmówiono nawet przyjęcia konia wyścigowego pana D. wysełanego gdzieś za granicę. Kilka transportów gęsi przeznaczonych do Berlina z tegoż powodu musi koczować w Główniee, gdzie ich się już przeszło 1200 zebrało.

W téj chwili ze względu na powyższe odbieramy następujące uwiadomienie: Inspekcya kolejowa z Woldenburga donosi tutejszéj, że otworzonym już został przyjazd dla wszelkiego bydła, wełny, skór, rogów, łoju itd. Ale niewolno jest jeszcze tego rodzaju artykułów wyładowywać na dworcach, departamentu frankfurckiego, zatem w Woldenbergu, Augustwalde, i Arnswalde, jeżeli transporta pochodzą z księstwa.

Rozmaite wiadomości.

— Sławny pisarz powieści fantastycznych Hoffmann, z których kilka mamy tłumaczonych na polski, obchodzi nas nietylko jako nieporównany w swoim rodzaju autor, lecz jeszcze i z tego względu, że za czasów pruskich gościł w Polsce, mianowicie w Płocku i Warszawie, że ta ostatnia bardzo mu się podobała, równie jak jego przyjacielowi, mistycznemu poecie, Wernerowi, z którym często przechadzał się po lasku bielańskim; że wreszcie ożenił się z Polką, wierną i cierpliwą towarzyszką niedoli, marzeń i fantastycznego życia swego męża. W roku bieżącym p. Champfleury wydał »Pozgonne powieści« Hoffmanna (*Contes postumes*). Nie są to arcydzieła mistrza, w każdem atoli z nich znajdziemy ślad geniuszu. Wreszcie, z pisarzem natury Hoffmanna, którego wrażenia są tak osobliwsze, w którym wynalazek jest tylko własnem uczuciem, stanowiącem tło i szczegóły opowiadania, podobnie jak pająk co przędzę swą z siebie samego wysnuwa, pominąć cokolwiekbądź z jego powieści, jest to odebrać coś z jego biografii; nadwszystko więc jako biografia bardzo zajmuje nowo wydany przykład Champfleury mnogich wielbicieli Hoffmanna. Powieści są tu niejako dokumentami, służącemi na poparcie studium bijograficznego. Większą połowę tomu (stronnic 166 na 314) zapełniają 12 treściwych rozdziałów pod następnemi napisami: O wprowadzeniu powieści Hoffmanna do Francyi. — Zdania o jego dziełach. — Życie Hoffmanna przez Rochlitza. — Kilka rysów charakterystyki Hoffmanna w ostatnim roku jego życia, z załączeniem jego testamentu. — Portrety i rysunki Hoffmanna. — Hoffmann uważany jako muzyk. — Dziennik muzyczny Hoffmanna, pisany w Płocku roku 1803. — Korespondencya Hoffmanna. — Lata młodości. *De amicitia.* — Ułamki listów Hoffmanna do przyjaciół. — Potem następują powieści: »Dalszy ciąg świńskiego ogona«, diablerya rysowana piórem, mięszanina dziwacznych i śmiesznych postaci. — »Historya Irlandczyka Ewsona«, trio grotesków, ale grotesków malancholicznych; rozdział oryginalny, usunięty bez potrzeby z francuskiego przekładu »Elixieru diabelskiego«. — »Ostatnie awantury awantunika« prolog przerwany. — »Listy kapelmistrza Jana Kreislera«, ironiczna rozprawa o harmonice. — »Narożne okno kuzyna«, ostatnia rozrywka umierającego, który zaczyna kochać rzeczywistość, w chwili gdy go życie odbiega. W téj powiastce Hoffmann kreśli uczucia własne, jakich doświadczał na krótko przed śmiercią.

Przybyli do Poznania 24. Lipca.

BAZAR: Radkowski i Chwalibog z Warszawy, hr. Szołdrski z Baodowa, Jaraczewski z Jaraczewa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Brostowski z Bydgoszczy, Falke z Berlina, Leistner z Gross-Pöhla.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Feldheim z Dettellbach, Wildfang z Bremy, Rosenheim z Berlina, Heinz i Kangenmeyer z Rogozna, Burchard z Mirczyna, Röder z Rothfürben.

HOTEL DU NORD: Szafarkiewicz z Dzierzchnicy, Kierski z Białężyna.

HOTEL BAWARSKI: Kalkstein z Stawian, Kurowski z Zaniemyśla.

POD CZARNYM ORŁEM: Laskowscy z Środy.

HOTEL BERLINSKI: Hodmann z Rabsen, Pawiński z Slupi, Werkwerth z Gniezna, Rüdiger z Wrocławia

HOTEL PARYZKI: Kadow z Budzynia, Laurentowska z Ruchocic, Bulczyński z Nietrzanowa, Jankowski z Gonic, Złotnicki z Kozakowa, Trawinski z Środy, Suchorzewski z Węgierska, Jackowski z Pomarzanowic.

POD BIAŁYM ORŁEM: Sommer z Pleszewa, Restel z Lwówka.

POD TRZEMA LILIAMI: Dziuba z Zdziechowic.

EICHENER BORN: Holz z Śremu, Buttermilch z Leszna.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 23. Lipca 1856	Sto pa pCt	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	101	—
dito z roku 1850. . . .	4½	—	101⅞
dito z roku 1852. . . .	4½	—	101⅞
dito z roku 1853. . . .	4	—	97¾
dito z roku 1854. . . .	4½	—	101⅞
Obligi długu skarbowego	3½	—	86
dito premiów handlu morskiego . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	—	82¾
dito miasta Berlina	4½	101¾	—
dito dito	3½	84¾	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	93¾
dito Prus Wschodnich. . .	3½	—	91
dito Pomorskie	3½	92½	—
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	99½
dito W. X. Pozn. (nowe) .	3½	—	88⅛
dito Szląskie	3½	—	87¾
dito Prus zachodnich. . . .	3½	—	85½
Bilety rentowe Poznańskie	4	93	—
Louisdory	—	—	110½
Akcye kolei żelazn. Starogr Poznańsk.	4		94¾